

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Czwartek, dnia 13 listopada 1919 roku

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

Nr. 305



Cena prenumeraty:

w ŁODZI
Kwartalnie Mk. 16.20
Miesięczn. „ 5.40
Za roznośnienie
60 ten. miesięcznie.
Z przea. pocztową:
Kwartalnie Mk. 21.30
Miesięczn. „ 7.10

Kalendarzyk:

Czw. 13.XI Stanisława Kostki
Piąt. 14.XI Jukunda.
Sob. 15.XI Leopolda.
Niedz. 16.XI Edmunda.

Redakcja

w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

CENA OGŁOSZEN Przed tekstem lub w tekście mk. 2.50, za tekst w 85 fenigów, nekrologi mk. 1.25 za wiersz petitowy. Droższe ogłoszenia 15 fen za wyraz. Najmniej 1 mk. Komunikaty mk. 2.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Wolny handel i kontyngens.

(Od własnego korespondenta.)

Warszawa, 12 listopada. Konflikt Sejmu z owym ministrem aprowizacji został zupełnie sunięty.

Minister przedstawił w Komisji tabelkę kontyngensową. Jest ona nieco wyższa od poprzedniej, ale zato wystarczająca dla wyżywienia armii centrów przemysłowych.

Dopiero po dostarczeniu kontyngensu całkowitego przez wszystkie powiatowe sejmiki dopuszczony zostanie wolny handel.

Prawdopodobnie Sejm zatwierdzi w całości ten projekt.

Dyktatura ruchu wagonów towarowych.

(Od własn. koresp.)

Warszawa, 12 listopada. Komisja opałowa dalszym ciągu obradowała nad sprawami przewozu kolejowego.

Okazało się, że przeznaczono 30 wagonów aprowizacją dla zagłębia Chrzanowskiego z loktawką do dziś dostarczone zostały, że chaos na kolejach panuje niebywały, zwłaszcza dyrekcji krakowskiej i warszawskiej, wobec

tego prawdopodobnym jest, że minister Eberhardt ustąpić będzie musiał.

Komisja żąda:

- 1) Dyktatury ruchu wagonów towarowych,
- 2) Dyktatury dla rozdziału węgla.

Przypuszczają, że Sejm obiedwie te dyktatury zatwierdzi.

Sprawa malwersacji poborowej w Łodzi.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 12 listopada. Afera wojskowa łódzkiej Kom. poborowej, o której już donosiliśmy swego czasu, przybiera coraz to szersze rozmiary dzięki energicznemu śledztwu, które w Łodzi powierzone zostało sędziemu śledczemu Opalińskiemu, a w Warszawie sędziemu sądownemu wojskowemu, kapitanowi Rykowskiemu.

Jak piszą „Nowiny Codzienne”, pierwsze ślady wyszły na jaw wskutek aresztowania Berka i Amuela Freundów, których począł ścigać jeden sierżantów, jako uchylających się od powinności wojskowej.

Pojmani okazali uwolnienie i zeznali, że za uzyskanie jego zapłacono 18000 marek.

Zamieszane w tej sprawie jest małżeństwo Kleinbaum. Marja Kleinbaumowa trudniła się

początkowo paserstwem, jej mąż również nieczystymi interesami.

Marja została aresztowana, a mąż jej uciekł do Berlina.

Różne malwersacje popełniali też szeregowcy Jan Rokofiński oraz Karol Fricze. Za ich zabiegami był uwolniony żyd Til Akawi, który zbiegł do Krakowa i tam został schwytany.

Inny żyd, 25 letni Jakób Cohn, zwany grubym Kubą, należał do najmniejbezpiecznych ateryzistów w tej sprawie.

Głównymi jednak działaczami okazali się por. Wąsowicz, pełniący dotąd służbę (takl) i ref. Kalewski, który wpisywał mylne daty urodzenia. Wogóle i pozatem obciążającego materiału jest bardzo wiele.

Nasze zalety i wady.

Każdy naród ma swoje wady i swoje zalety, które przechodzą z pokolenia na pokolenie, nosi on w sobie nieuchwytnie ślady wszystkich czynów, myśli i namiętności całego szeregu swych przodków. W nim to w sposób tajemniczy przechowuje się nie tylko fizyczne, ale i moralne dziedzictwo, na które złożyły się wszystkie poprzedzające go generacje. To też z drżeniem serca i trwogą duszy otwieramy wielką księgę narodu polskiego — i cóż ona mówi?... Wielkie zalety i bohaterskie cnoty, ale większe może jeszcze wady i ułomności. — „Wielcy i mali, bohaterzy i karły!” — Odważni aż do heroizmu, ohanu aż do podziwu, a jednocześnie

niedołężni i niezaradni aż do naiwności. Od początku aż do końca politycznego bytu naszego byliśmy narodem rycerskim, przeszłość nasza, to walka nieustanna, aie nie ta walka krwiożercza i krzywdząca, jaką inne narody toczyły i dotąd toczą o kawałek ziemi, o skrawek morza, o znaczenie... Nie walczyliśmy nigdy dla niskich i samolubnych celów. Żadna kłza ludzka, żadna krzywda nie ciąży na naszym sumieniu narodowym.

Walczyliśmy bowiem, wytrwale i skutecznie w obronie najcenniejszych ideałów ludzkości, w obronie wolności i sprawiedliwości. Misja naszego narodu, to obrona prawdy i dobra na świecie. Polska Chrobrych, Jagiellonów, Sobieskich nie tylko zawdzięcza swoje granice ostrzu miecza, ale dobrowolnemu łaczeniu się z nami sąsiadów, celem wspólnej obrony przed wro-

giem. Bo żaden naród nie daje takiej rękąmi poszanowania cudzej własności, cudzych praw i świętości jak Polska. Nigdzie zasady etyczne nie wkorzone są tak głęboko, jak u nas, nigdzie nie masz tak silnego poczucia sprawiedliwości i tak delikatnego odczucia krzywdy iudzkiej jak w Polsce.

„Polska jest symbolem wszystkiego, co najszlachetniejsi ludzie miłowali i za co walczyli”. Nas ożywiła jedna tylko idea — idea wolności. Rozbudziła ona w nas szlachetne pragnienie niepodległości politycznej i umysłowej, ale jednocześnie przygłuszyła sumienie nasze pod względem poszanowania władzy i powinności względem kraju. Wolność szybko wyrodziła się w swawolę, a cnota wstępować zaczęła często miejsca prywatnie. W przeszłości naszej oprócz jasnych i świetlanych momentów, są też okresy smutne upadku porządku, zaniku władzy, rozprężenia wewnętrznego, symbolizującego się pod koniec istnienia Rzeczypospolitej w złotej wolności i fatalnej zasadzie liberum veto.

Te błędy przodków naszych przeniknęły do głębi dusz naszych, wsiąkły do szpiku kości, przeszły w krew naszą i dziś pomimo stuletniej pokuty i niezaprzeczonego postępu — tkwią w nas jeszcze i odzywają się przy sposobności, nie pozwalają nam rozwinąć należycie sił swoich i pomimo niezaprzeczonych zalet, zająć niezwłocznie należnego nam stanowiska w dziejach cywilizowanych narodów Europy.

Rozbijamy się na partie i stronnictwa, sproszkowani na cząstki i cząsteczki, z których każda uważa się za całość i za taką chce być uważaną pod grozą obrazy i zemsty.

Uświadamiać sobie własne wady i dążyć do wykorzenia ich jest naszym obowiązkiem. Pańoszy się u nas niepunktualność, opieszale traktowanie obowiązków, brak wytrwałości, przesadny indywidualizm, który prowadzi do pychy oraz niezgody i t. p. Po za naszymi wielkimi zaletami, których naród polski posiada bezsprzecznie wiele, i one to nadały może ową łagodną a dostojną zarazem słodycz kulturze polskiej, posiadamy wiele cech ujemnych, które należy zwalczać w społeczeństwie, aby ułatwić narodowi odrodzenie wewnętrzne po półtorawiekowym przebywaniu w atmosferze zionającej miazmatami niewoli.

J. J.

Prawa Niemców w Polsce.

Jak donosi „Dziennik pozn.” zamierza rząd polski przyznać ludności niemieckiej w b. dzielnicy pruskiej następujące przywileje:

1) W dziedzinie szkolnictwa: osobne szkoły ludowe i obywatelskie z językiem wykładowym niemieckim. Szkoły te będą utrzymywane z funduszy publicznych, tak jak szkoły polskie.

Do szkół osobnej, lub osobnej klasy będą niemiecy mieli prawo, skoro ilość dzieci osiągnie liczbę 40. Już dla dzieci 12 jednego wyznań, zaprowadzi się naukę religii w ojczystym języ-

Wkrótce nastąpi otwarcie najwykwintniejszego i największego Kino-teatru w Łodzi p. t. Kino-

„ROZMAITOŚCI“

przy ulicy Cegielnianej 18 (dawniejszy teatr „SCALA“).

Stalem dążeniem **NOWEJ DYREKCJI** będzie zasilanie swego teatru tylko najpierwszorzędnymi obrazami i w tym celu zawarto umowę firmie „Sarmata“ w Warszawie (na czele której stoją: **Kaz. hr. Reniker, książę Lubomirski** i inni mężowie arystokr. polskiej) na dostawę statnich nowości wytwórni ameryk., francusk., włoskich i t. d., które pod wyjątkiem treści reżyserji i gry artystów nie mają sobie równych. 2845-1

Ministerstwo Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Głównym Urzędem Likwidacyjnym wezwanie

Wszystkich bez wyjątku przemysłowców, poszkodowanych przez wojnę na terenie b. Królestwa Polskiego (Kongresówki): Paragrafy 2 i 3 aneksu IV części VIII Traktatu Pokojowego z Niemcami i Austrią, w zastosowaniu do Polski, brzmia, jak następuje:
2. Rząd Polski przedstawi Międzynarodowej Komisji Odszkodowań w Paryżu spisy, obejmujące:
Inwentarz żywy, maszyny, narzędzia pomocnicze, obrabiarki i wszelkie podobne przedmioty o charakterze handlowym, które zostały zajęte, zużyte, lub zniszczone przez Niemcy lub Austrię, albo zniszczone na skutek bezpośrednich operacji wojennych, a co do których rząd ten dla zaspokojenia swych natychmiastowych i pilnych potrzeb chce aby je zastąpiono przez inwentarz lub artykuły tej samej natury, znajdujące się na terytorjum niemieckim lub austriackim w dacie uprawnoczenia się Traktatu.

3. Spisy, dotyczące artykułów wymienionych powyżej, będą dostarczone w ciągu 60 dni od uprawomocnienia się Traktatu. Spisy mają zawierać **wszystkie szczegóły, spotykane w umowach handlowych o te przedmioty**, zawierając też będą wyszczególnienie terminu dostawy (termin ten nie powinien przekraczać 4 lat), oraz jej miejsce, ale nie powinny zawierać ani ceny, ani oszacowania. —
Opierając się na powyższych warunkach Traktatu Pokojowego

Ministerstwo Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Głównym Urzędem Likwidacyjnym

1. że każdy poszkodowany przez wojnę przemysłowiec może żądać zwrotu w naturze takich samych przedmiotów, jak te, co zostały przez niego stracone, lub też przedmiotów tej samej natury dla zastąpienia nimi przedmiotów straconych, —
2. że zapotrzebowanie każdego przemysłowca powinno być zawarte w granicach poniesionych przez niego strat, t. j. ilości podanych w spisach maszyn, narzędzi i artykułów technicznych powinny odpowiadać ilościom tychże maszyn, narzędzi i artykułów technicznych, jakie zostały zniszczone, zarekwirowane, sprzedane pod przymusem, lub skonfiskowane przez którąkolwiek ze stron wojujących (Niemcy, Austro-Węgry lub Rosję), albo zniszczone na skutek bezpośrednich operacji wojennych i przytem są niezwłocznie i niezbędnie potrzebne.

Wobec powyższego
Ministerstwo Przemysłu i Handlu
w wszystkich bez wyjątku poszkodowanych przez wojnę przemysłowców, **aby niezwłocznie (najpóźniej do dnia 6 grudnia r. b. włącznie)** zgłosili do Komisji Szacunkowej Przemysłowej Głównej (Warszawa, Chmielna Nr. 2) następujące dane:
Wykaz narzędzi pracy niezbędnych dla zaspokojenia natychmiastowych i pilnych potrzeb fabryki (dla odbudowy i uruchomienia fabryki), a mianowicie:

silników wszelkiego rodzaju, elektromotorów i dynamomaszyn, obrabiarek: tokarni, wiertarni, heblarek, frezarek, szlifierek i in., maszyn i urządzeń niezbędnych dla uruchomienia fabryki, z zaznaczeniem, jaki materiał w nich przeważa (żelazo, miedź lub inny materiał np. ołów), pasów skórzaných i artykułów technicznych skórzaných, lin i pasów innych, urządzeń specjalnych, niezbędnych dla uruchomienia fabryki, materiałów pomocniczych, inwentarza żywego.

W wykazach podane być powinny **wszystkie szczegóły**, spotykane w umowach handlowych o te przedmioty, t. j. wszystkie, jakie są praktykowane i niezbędne przy obrotach handlowych dla każdego przedmiotu oddzielnie (np. wymiar, waga, firma — zwłaszcza jeżeli przedmiot wyrabiała firma niemiecka i t. p.).
W specyfikacjach przedmiotów, podanych w wykazach, konieczny jest podział:

a) na sprawców strat, t. j. powinno być wskazane, na czyj rachunek żądany jest każdy przedmiot, podany w wykazach, na rachunek Niemiec, Austrii, Rosji, lub bezpośrednich operacji wojennych, w zależności od tego, z czyjej winy był stracony każdy przedmiot, na miejsce którego żąda się zastępczy, b) na wskazane powyżej 9 grup, t. j. w wykazach powinny być oddzielnie zgrupowane silniki, oddzielnie elektromotory i dynamomaszyny, oddzielnie obrabiarki i t. d.
Szczegółowych wskazówek i wyjaśnień w tej sprawie (zwłaszcza co do tego, jakie narzędzia pracy mają być podane w wykazach i w jaki sposób mają być podzielone) udzielają Urzędy Przemysłowe w Bialej Siedleckiej, Częstochowie, Kielcach, Kaliszu, Lublinie, Łodzi, Radomiu, Sosnowcu, Warszawie i Włocławku, oraz biuro Komisji Szacunkowej Przemysłowej Głównej w Warszawie (Chmielna Nr. 2 — IV piętro).

Wskazano jest, aby każdy przemysłowiec zasięgnął porady w powyżej wymienionych Urzędach, a zwłaszcza w biurze Komisji Szacunkowej Przemysłowej Głównej w Warszawie, gdyż wykazy nie zawierające wszystkich szczegółów, o których wyżej mowa, uwzględniane nie będą.

W zgłoszeniach należy wskazać:
1. rodzaj przemysłu, do którego dana firma należy,
2. nazwę firmy i jej adres,
3. termin oraz miejsce dostawy żądanych przedmiotów.
Zgłoszenia powinny być skutecznie listem poleconym do Komisji Szacunkowej Przemysłowej Głównej (Warszawa, Chmielna Nr. 2).
Wobec krótkiego terminu każdy poszkodowany przez wojnę przemysłowiec obowiązany jest **uskutecznić zgłoszenie niezwłocznie i przedstawić odrazu wszystkie potrzebne szczegóły.**

Zgłoszenia powyższe są bezpłatne. 2844 1
MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU
podkreśla, że do spisów, jakie Rząd Polski przedstawi Międzynarodowej Komisji Odszkodowań w Paryżu włączone zostaną zapotrzebowania tych tylko przemysłowców poszkodowanych przez wojnę, którzy we wskazanym terminie zgłoszą żądane wykazy wraz ze wszystkimi niezbędnymi szczegółami, o których wyżej mowa.
Uwaga: Wezwanie niniejsze dotyczy wszystkich bez wyjątku przemysłowców, tj. zarówno tych, co już rejestrowali swoje straty w Komisji Szacunkowej przemysłowej Głównej, jak i tych, którzy strat swoich dotychczas nie rejestrowali.

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Restauracja i Hotel

z instalacją elektryczną. Wiadomość Nowe Skalmierzyce Józef Sejdel. 2823:2

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórze.

9-10	choroby chirurgiczne uszu, gardła i nosa	codziennie	dr. Goldberg
9-10	choroby oczu	"	dr. Garliński
10-11	choroby wewnętrzne	"	dr. Magdzioki
11-12	chor. skórne i wener.	"	dr. Dutkiewicz
11-12	choroby kobiece	"	dr. Ługowski
	chor. wewnętrzne i dzieci	"	
12-1	cinne (płuc i serca)	"	dr. Osiecki
12-1	chor. chirurg. i kobiece	"	dr. Artyfikiewicz
1-2	chor. skórne i wener.	"	dr. Skusiewicz
		pon., środa i piątek	dr. Mittelstaedt
2-3	choroby nerwowe	codziennie	dr. Michalski
2-3	choroby oczu	codziennie	
		prócz środy i soboty	dr. Jokiel

UWAGI: 1) Lecznica otwarta codzień prócz świąt. 2) Porada 5 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy. 2506 0

ŚWIERZBĘ

leczy radykalnie

SKABIODERMA MOTOR.

TANIO

Biały towar od Mk. 9.—
Wsypp " " 9.—
Flanela " " 11.—
Paltowy towar " " 38.—
Boston granat. " " 48.—
Cajgi od " 5.50
Portjery
Kapy
i Obrusy płócienne i pluszowe

polecają
Drukier i Chazi
Piotrkowska 29
druga brama, I piętro.
2687-10

O. Fiedler

PABJANICE,
wyrabia i poleca
PASY I POPRĘGI
parciane
oraz 2741nc1
szpagat papierowy.

Dr. Feliks Skusiewicz
ul. Andrzeja Nr. 11.
Choroby skórne i weneryczne.
Godziny przyjęć: od 9-11 i od 5-7 i pół p.p. Panie 11-12 rano.
199

Ważne dla Pań!

Taniej niż wszędzie
SĄ DO NABYCIA:

Biały towar Mk. 8.50
i Madapolam. od

Surówka i Płóciénka
kolor. na wyspy i poszwy
od Mk. 10 i 12

Flanela od Mk. 12.00
i Barchany od

Wełna gładka Mk. 20.
i szkocka od Mk. 20.

Kortiki, Sukno i Bostony
Po Mk. 30, 40, 50, 65 i 75.

M. BRYL, Piotrkowska 56
w podwórzu, 3 wejście, parter.
2805-1

Przyjmuję do wyprawy wszelkie 2794 2
Skóry
oraz wypycham ptaki i zwierzęta.
Kilińskiego № 96, Zakład zoologiczny, wejście z Nawrot.

Dnia 30 października r. b. zaginęła
ŻREBICA
siedmiomiesięczna, ciemno-sro-nowata. Ktoby wiedział o takiej uprasza się o zawiadomienie za nagrodą Szczepana Tomczyka w Borszewicach, gmina Balucz, powiat Łaski. 2797-1

Drzewka

owocowe i parkowe
w największym wyborze poleca Zakład Ogrodniczy L. Kofaczkowski, Piotrkowska 23.

NA WYPŁATE

towary damskie, męskie, dziecięce, obrusy i koldry
Ch. Markowicz i S-ka
Piotrkowska № 37, w podwórzu
2088-7

Do wynajęcia

zaran

LOKAL

składający się z dwóch pokoi i kuchni, z elektrycznością, na biuro, II piętro. Oferty pod „Lokal”. r. l.

Potrzebny
ROZNOŚCIEL
z kaucją
Zgłaszać się do „Rozwoju”

